

AKT OSKARZENIA

przeciwko JACKOWI KURONIOWI o to, że od IX 1977 do VIII 82
 przeciwko ADAMOWI MICHNIKOWI o to, że od IX 77 do VIII 82
 przeciwko HENRYKOWI WUJGOWI o to, że od IX 77 do 12 XII 81
 i ZBIGNIEWOWI ROMASZEWSKIEMU o to, że od II 81 do VIII 82

w Warszawie i innych miejscach Polski oraz poza jej granicami, działając w celu obalenia przemocą ustroju i osłabienia mocy obronnej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej poprzez zerwanie jedności sojuszniczej ze Związkiem Radzieckim, podjęli w porozumieniu z osobami objętymi odrębnymi postępowaniami, czynności przygotowawcze zmierzające do urzeczywistnienia tego celu.

Próbując uzasadnić zarzut zebrano ponad 50 tomów akt. Lista świadków podana przez prokuraturę liczy 120 nazwisk, w tym osób ukrywających się /Zbigniew Bujak/ i przebywających na emigracji. Akt oskarżenia, liczący ok. 20 stron maszynopisu, zawiera tezy jednoznacznie fałszywe, jak np. o głośzeniu niezbędności użycia siły i przemocy, o podsycaniu strajków w okresie "Solidarności", o istnieniu centrum dyspozycyjnego KORu. Jednak na tle ohydnej kampanii propagandowej przeciwko KSS KOR, jest dokumentem zaskakującym. Mimo głośzonych stwierdzeń o działalności na szkodę państwa, mimo upodobania do słówka "rzekome" czy "jakoby", z aktu oskarżenia wyłania się taki obraz działalności i poglądów oskarżonych, który w żadnym stopniu nie uzasadnia postawienia ich przed sądem. Niewątpliwie próbowano sformułować tekst raczej polityczny niż propagandowy. Ze względu na brak miejsca nie możemy, niestety, przytoczyć go w całości.

PROGRAM KSS "KOR"

"Członkowie KSS KOR realizują zadeklarowane w uchwale cele, którymi miały być: 1/ Walka z represjami stosowanymi z powodów politycznych, światopoglądowych, wyznaniowych, rasowych i udzielanie pomocy ludziom z tych powodów prześladowanym; 2/ Walka z łamaniem praworządności i pomoc pokrzywdzonym; 3/ Walka o instytucjonalne zabezpieczenie praw i wolności obywatelskich; 4/ Popieranie i obrona wszelkich inicjatyw społecznych zmierzających do realizacji praw człowieka i obywatela" - podjęli wiele różnorodnych działań oraz akcji publicznych sprzecznych z panującym porządkiem prawnym, naruszających podstawowe zasady ładu społecznego, godzących w interesy PRL. Prowadzona przez podejrzanych działalność w ramach KSS KOR i jego agendy koncentrowała się wokół praktycznej realizacji doktryny samoorganizacji społeczeństwa, prezentowanej jako alternatywa istniejącego w Polsce ładu społecznego i opartego na nim systemu instytucji politycznych. /.../

Podajrznani za punkt wyjścia przyjęli twierdzenie o totalitarnym charakterze panującego w Polsce ustroju społeczno-politycznego, który jakoby zniewalał społeczeństwo i jednostki, pozbawiając je wolności politycznej oraz praw i swobód obywatelskich. Konsekwentnie głosili, że państwo polskie nie jest suwerenne, a naród nie jest wolny, zaś władza w swych poczynaniach służy interesom imperialnym Związku Radzieckiego.

Cel perspektywiczny, do jakiego podejrzani zmierzali, określali nazwą "demokracja parlamentarna", rozumiana jako forma ustrojowa oparta o szeroki rozwój niezależnego od partii i władzy państwowej ruchu samorządów. Ruch samoorganizowania się społeczeństwa w samorzady powinien - według nich - objąć w pierwszej kolejności pracowników nauki i kultury, a także jednostki terytorialne. Tą drogą podejrzani pragnęli doprowadzić do dezorganizacji i rozkładu instytucji życia politycznego, umożliwienia konstytucyjnej działalności naczelnych organów władzy i administracji państwowej, a w konsekwencji do obalenia ustroju. /.../

DZIAŁANIA KSS "KOR"

Istotną rolę w tym zakresie odegrały poczynania ukierunkowane na rozbijanie więzi pracowniczych w zakładach pracy i anarchizację życia w kraju. Ze szczególną pasją podejrzani atakowali podstawowe wartości oraz zasady systemu ideologicznego, zarzucając mu, iż rzekome "upaństwowił" nie tylko człowieka, ale również wszelkie przejawy życia społecznego, że zredukował i uprzedmiotowił jednostkę, czyniąc z niej bezwolny przedmiot manipulacji aparatu władzy i biurokracji. Podejrzani zmierzali w ten sposób do przeciwstawienia interesów klasy robotniczej - interesom partii, a interesom narodu -

interesem państwa socjalistycznego. Autorami tej koncepcji byli J. Kuroń i A. Michnik, których poczynania wspomagali praktycznie J. Lityński, H. Wujec oraz Z. Romaszewski.

Z. Romaszewski, wraz z zespołem współpracowników, zorganizował i prowadził "Biuro Interwencyjne KSS KOR". Zadaniem tego Biura... było zbieranie, dokumentowanie i podawanie do wiadomości publicznej "dowodów bezprawia" władzy wobec robotników.

H. Wujec i J. Lityński zajmowali się m.in. redagowaniem i rozpowszechnianiem nielegalnego wydawnictwa pt. "Robotnik" i /.../

Inicjatywa, która miała przynieść "znaczące efekty społeczne", było opracowanie i opublikowanie w "Robotniku" nr 35 z VIII 1979 roku dokumentu pt. "Karta Praw Robotniczych". Dokument ten był szeroko rozpowszechniany jako "manifest pracowniczy" robotników polskich, zarazem jako dokument programowy powstających komitetów założycielskich "WZZ". Sygnatariusze "Karty...", w tym m.in. H. Wujec i J. Lityński, wysunęli wobec władz państwa postulaty dotyczące zarobków, czasu pracy, przywilejów pracowniczych, żądali respektowania prawa do zrzeszania się w niezależne struktury związkowe i prawa do strajku /.../

Oprócz "Robotnika" KSS "KOR" i jego agendy wydawał wiele innych pism /.../ Nakład tytułów tzw. "wydawnictw opozycyjnych" wynosił ok. 100 tys. egz. miesięcznie. /.../

W rezultacie podjętych przez podejrzanych działań powstały "komisje robotnicze", kluby "Samobrony Społecznej" i kluby "Robotnika" oraz komórki "Wolnych Związków Zawodowych" /.../

Opisana działalność podejrzani podjęli również w innych środowiskach społecznych. Wśród chłopów zakładali "Komitety Samobrony", zaś w uczelniach - "Studenckie Komitety Solidarności". W środowiskach inteligenckich tego rodzaju działalność prowadzona była pod postacią wykładów organizowanych przez "Towarzystwo Kursów Naukowych" /TKN/ /.../

SIERPIEŃ I PO SIERPIEŃ

Rozwój sytuacji społeczno-politycznej w kraju latem 1980 i w późniejszym okresie zaktywizował poczynania podejrzanych. Postanowili oni wykorzystać narastające niezadowolenie klasy robotniczej jako okazję sprzyjającą realizacji zamiaru obalenia ustroju /.../. Przystąpili do organizowania bądź zachęcali do tworzenia komitetów strajkowych, a następnie formułowania postulatów pod adresem władz /.../

Po powstaniu NSZZ "S" J. Kuroń, A. Michnik i J. Lityński pełnili w tym związku funkcje doradców, zaś H. Wujec i Z. Romaszewski byli członkami zarządu NSZZ "S" Regionu Mazowsze. J. Kuroń był doradcą gdańskiego MKZ-u i MKZ-u Mazowsze oraz Komisji Krajowej. J. Kuroń był doradcą gdańskim, A. Michnik był doradcą MKZ-kiego zarządu "S". H. Wujec w zarządzie Regionu Mazowsze zajmował się sprawami organizacyjnymi i szkoleniem. Z. Romaszewski zorganizował i prowadził Biuro Interwencji przy zarządzie Regionu Mazowsze /.../

Akt oskarżenia określał rozwiązanie KSS "KOR" jako "czysto formalne". Stwierdza, że w zamian powołano "Kluby Rzeczypospolitej Samorządnej", których podstawowym zadaniem było przygotowanie społeczno-politycznej platformy przed zbliżającymi się wyborami do terenowych organów władzy państwowej, a w przyszłości do Sejmu!

W opisie działalności oskarżonych między sierpniem a grudniem, najwięcej miejsca poświęca się ich poglądom, wypowiedziom podczas publicznych spotkań w zakładach pracy i uczelniach całej Polski. Jako ilustrację poglądów Jacka Kurońa i innych w Polsce system władzy zostały narodowi polskiemu narzucone: "Ustrój oraz istnienie przez naród polski niepodległości, a przez państwo polskie suwerenności wiana sowieckiego w Polsce"; "System władzy w Polsce należy oprzeć o "wolne wybory" - sprawę wysuwania kandydatów przez niezależne partie i samorządne instytucje; Sejm powinien być dwuzbiowy; Na okres przejściowy należy powołać "Komitet Ocalenia Narodowego" /tzw. Rząd Narodowy/; Podstawą systemu władzy ma to być nowa organizacja do rządzenia gospodarką, a potem krajem".

Podobnie streszczone są wypowiedzi Adama Michnika: "Panujący w Polsce system stawił sobie za cel rozbicie naturalnych więzi społecznych i dezintegrację społeczeństwa"; "Należy budować szeroki ruch samorządów przeciwko władzy totalitarnej"; "Niepodległość Polski należy wiązać z rozpadem imperium radzieckiego"

Historyczną rzeczywistość Polski Ludowej ukształtowała PPR, która była marzeniem polityki państwa radzieckiego; KRN jako twór kanapowy, fikcyjny; poczynań radzieckiego NKWD, a potem wywiadu; prowokacyjna działalność UB; chamskie i brutalne fałszowanie wyników referendum; akcje mordowania działaczy PSL!

W STANIE WOJENNYM

"Po wprowadzeniu stanu wojennego J. Kuroń, A. Michnik, J. Lityński i H. Wujec zostali internowani. Natomiast Z. Romaszewski ukrywał się.

Przebywając w ośrodku odosobnienia J. Kuroń i A. Michnik nie odstąpili od zamiaru i nie zaniechali dotychczasowej działalności. /J. Kuroń/ "wzywał do organizowania "powszechnego ruchu oporu", który - jak twierdził - jest "jedyną szansą Polaków"; według niego "władzę okupanta należy obalić przemocą", "trzeba organizować zbiorowe wystąpienia polegające na równoczesnym uderzeniu na wszystkie ośrodki władzy i informacji; wskazywał też skuteczne środki walki, którymi są: akcje ulotkowe, manifestacje uliczne, strajki, strajk generalny, przeciąganie żołnierzy i funkcjonariuszy MO. A. Michnik /.../ wskazywał, iż wyjściem z sytuacji jest opór, a współpraca bądź podporządkowanie się władzy - kolaboracja; opór stanowi przykazanie polskiego honoru i jest poza tym nakazem rozsądku. /.../ Z. Romaszewski, pozostając w kontakcie z pozostałymi podejrzany, przystąpił do organizowania ruchu oporu, zwłaszcza zaś jego podziemnych struktur. Przygotowywał plany publicznych wystąpień protestacyjnych i manifestacji. Wzywał do organizowania nielegalnych zgromadzeń. Jako członek Regionalnej Komisji Wykonawczej uczestniczył w jej konspiracyjnej działalności, w szczególności obstawał za koniecznością generalnego rozprawienia się z władzą. /.../

Opisanym wyżej zachowaniem podejrzani wyczerpali znamiona przygotowania /art. 128 § 1 i 14 kk/ do zbrodni określonej w przepisie art. 123 kk /.../

Podejrzani - wielokrotnie przesłuchiwani w śledztwie - kategorycznie odmawiają złożenia wyjaśnień dotyczących istoty i okoliczności zarzucanego im przestępstwa. /.../

Jedynie podejrzany Z. Romaszewski - zamiast wyjaśnień - złożył oświadczenie, w którym stwierdził, iż jest przeciwnikiem użycia siły w rozwiązywaniu konfliktów społecznych i że to właśnie przeświadczenie legło u podstaw podjęcia przez niego działalności po dniu 13 grudnia 1981 r. /.../

Z materiałów zgromadzonych w postępowaniu przygotowawczym, w tym głównie z własnych opracowań podejrzanych oraz ich wypowiedzi publicznych wynika, iż motywem postępowania podejrzanych była pogarda i nienawiść do ustroju socjalistycznego, z którym od wielu lat walczyli i do którego wrogość starali się wszczepić Polakom, w pierwszym zaś rzędzie młodemu pokoleniu. Zaznaczył przy tym należy, że podejrzani, aby zyskać aplauz dla swych poglądów i działań oraz osiągnąć cel posługiwali się często szyderstwem, paradoksem, pozorem prawdy lub erudycji, bądź po prostu fałszem".

Warszawa, dn. 27 IX 83

Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej
płk Władysław Kubala

Jan Lityński, początkowo objęty śledztwem, został w końcowej jego fazie wyłączonej /"zaistniała przeszkoda uniemożliwiająca prowadzenie wspólnego postępowania przeciwko 5 wymienionym osobom. Maanowicie J. Lityńskiemu zezwolono z powodów losowych na czasowe opuszczenie zakładu karnego, lecz podejrzany w wyznaczonym terminie nie powrócił do aresztu śledczego. Aktualnie J. Lityński ukrywa się"/.